

Wpływ migracji i uchodźstwa na bezpieczeństwo międzynarodowe

Impact of migration and refugeedom on international security

Abstract: The author of the article needs to present the issue of migration and refugeedom from the viewpoint of international safety. The phenomenon of migration is entwined with international safety, it also applies to safety of countries in Europe and all the world including Poland. It is difficult to control the phenomenon. Safety issues were traditionally being considered in the context of state security. In turn relatively few researchers had a try to theoretically subsume the complex of phenomena, that could be defined as a web of links between migration and safety. But after all, issues of safety have a wider range and include also safety of people. Lack of security represents frequent international experience of immigrants. Essentially, their lack of security should become the biggest problem in the research on safety. The material also portrays international safety – connections of migration and terrorism. The author's target is showing possible connections between the phenomenon of migration and terrorism, particularly the illegal migration. Ethnic enclaves concentrated in many European countries inhabiting entire districts, being able to have a relationship with terrorist groups are a separate issue. In the article issues of refugee status were also presented as a chance or threat to Europe. The influx of refugees reaching Europe nowadays has been the greatest migration of people since the World War II. Europe of wandering people is the history of our continent. Drama of Muslim fugitives to Europe – since they are almost without exception Muslims – is exposing drama of our civilization generally, is lowering all its aspects and requires reaction to all the grounds – political, military, social, communal and cultural.

Keywords: international security, migration, refugeedom

*Jeśli demografia rozstrzyga o losie społeczeństw,
to ruchy ludności stanowią siłę napędową historii¹.*

¹ S.P. Huntington, *Zderzenie cywilizacji i nowy kształt ładu światowego*, Wydawnictwo Muza, Warszawa 2008, s. 335.

Wstęp

We wszystkich okresach historycznych można dostrzec zarówno elementy ciągłości, jak i jej braku. Postrzeganie zależności zachodzących między migracją i bezpieczeństwem jako kwestii kluczowych, dotyczących wszystkich państw, wyraźnie odróżnia obecną epokę od okresu zimnej wojny, kiedy to, słusznie czy nie-słusznie, migracja nie figurowała na centralnym miejscu w koncepcjach bezpieczeństwa².

Bezpieczeństwo to naczelna potrzeba człowieka i instytucji przez niego tworzonych, ponieważ związane jest z rozwojem społecznym i cywilizacyjnym. Pewność tej tezy wynika z analizy uwarunkowań rozwoju cywilizacyjnego człowieka w różnych okresach historycznych i uwarunkowań kulturowych, w których podmiot bezpieczeństwa funkcjonował³.

Zagadnienie migracji, jako fenomen stuleci, uznawane jest przez wielu znawców problematyki za zjawisko wyjątkowo złożone i mające wieloaspektowy wymiar. Badania w tym zakresie prowadzone są na płaszczyźnie demograficznej, ekonomicznej, historycznej, ideologicznej, jak również socjologiczno-kulturowej. Zmiany społeczne właściwe migracji praktycznie nie zależą od tego, czy emigrant przetrwa w środowisku imigracyjnym np. miesiąc czy kilka lat, lecz od tego, czy wyjechał on z chęcią osiedlenia się tam i czy oba środowiska o tej jego postawie wiedziały⁴.

Migracja z perspektywy polskiej i międzynarodowej

Kwestie bezpieczeństwa tradycyjnie rozpatrywano w świetle bezpieczeństwa państwa. W rezultacie względnie niewielu badaczy podejmowało próby teoretycznego ujęcia kompleksu zjawisk, który można określić mianem splotu powiązań między migracją i bezpieczeństwem. A przecież problematyka bezpieczeń-

² S. Castles, M.J. Miller, *Migracje we współczesnym świecie*, PWN, Warszawa 2011, s. 270.

³ A. Czupryński, *Bezpieczeństwo w ujęciu teoretycznym*, [w:] *Bezpieczeństwo. Teoria – Badania – Praktyka*, A. Czupryński, B. Wiśniewski, J. Zboina (red.), Wydawnictwo CNBOB – PIB, Józefów 2015.

⁴ D. Jurczak, *Nielegalna migracja cudzoziemców na pograniczu polsko-niemieckim 1996-2000 (Studium socjologiczne)*, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Informatyki i Ekonomii TWP w Olsztynie, Olsztyn 2009 s. 21-24.

stwa ma szerszy zakres i obejmuje również bezpieczeństwo ludności. Brak bezpieczeństwa stanowi częste doświadczenie międzynarodowe migrantów. W gruncie rzeczy to właśnie ich brak bezpieczeństwa powinien stać się najważniejszym problemem w badaniach nad bezpieczeństwem⁵.

Migracje jako przedmiot badań stanowią jeden z ważnych pomostów między różnymi dziedzinami nauk społecznych. Postęp badań nad migracjami przyczynia się do lepszego wyjaśnienia wielu zjawisk demograficznych – zarówno na terenach odpływu ludności, jak i tam, gdzie napływ się dokonuje. Ponadto badania umożliwiają zrozumienie i przewidywanie kształtowania się potrzeb indywidualnych i zbiorowych na terenach, których migracja może dotyczyć, a także pojawienie się problemów socjalnych i zmian w strukturze społecznej różnych regionów⁶.

Wielu migrantów musi przemieszczać się w warunkach dużego ryzyka na skutek niezdolności państw do wypracowania systemów legalnego przepływu siły roboczej, na którą istnieje popyt. Przemysł ludzi, handel ludźmi, praca niewolnicza i nieprzestrzeganie praw człowieka czy praw pracowniczych stają się udziałem milionów migrantów. Nawet status legalnych migrantów może być niepewny; oni także mogą doświadczyć ekonomicznego wyzysku, dyskryminacji, rasizmu, przemocy. Niekiedy zmiany w przepisach prawa mogą zepchnąć migrantów w nielegalność – tak stało się w przypadku *sans papiers* we Francji w latach dziewięćdziesiątych. Nierzadko w dyskusjach na temat bezpieczeństwa państwa zapomina się o częstym braku bezpieczeństwa ludzi z biedniejszych krajów, mimo że są to zjawiska silnie powiązane⁷.

Stan badań nad migracją jest niewystarczający, co tłumaczy fakt, iż zagadnienie to w formie masowej pojawiło się dopiero w dwudziestym wieku. O ile w państwach Europy Zachodniej badanie zjawiska migracji cudzoziemców osiągnęło poziom bardzo zaawansowany i istnieje pokaźna literatura na ten temat, o tyle w Polsce studia i prace badawcze ostatnich lat mają charakter wstępnych analiz⁸.

Sytuacja ta jest zrozumiała, ponieważ migracja cudzoziemców na szeroką skalę zaistniała w naszym kraju dopiero na początku lat dziewięćdziesiątych.

⁵ Tamże, s. 261.

⁶ R.B. Woźniak, *Socjologiczne implikacje migracji cudzoziemców w Polsce. Studium pogranicza polsko-niemieckiego*, Wydawnictwo Uniwersytetu Szczecińskiego, Szczecin 1999, s. 42.

⁷ S. Castles, M.J. Miller, *Migracje we współczesnym...*, dz. cyt., s. 261.

⁸ D. Jurczak, *Nielegalna migracja...*, dz. cyt., s. 21.

Wówczas to, w następstwie załamania się dotychczasowych rządów w państwach Europy Środkowej i Wschodniej, ujawniły się nowe zjawiska, takie jak kryzys ekonomiczny, społeczny i ideologiczny, co spowodowało przemieszczanie się (migrację) ludności w tym obszarze Europy⁹.

Migracja to przenoszenie się ludności, mieszkańców z jednego kraju lub regionu do miejsca przeznaczenia, spowodowane gwałtownymi przemianami społecznymi (urbanizacją, migracją zarobkową), wojami, prześladowaniami politycznymi i religijnymi oraz kataklizmami żywiołowymi¹⁰.

Badacze migracji w coraz większym stopniu interesują się napływem cudzoziemców do Polski – nie tylko zresztą wielkością migracji i cechami imigrantów, ale również skutkami tego zjawiska dla miejscowości czy regionów docelowych. To zainteresowanie wpisuje się w popularny w większości krajów europejskich nurt studiów migracyjnych, którego dostatecznym uzasadnieniem jest zmiana „statusu” tych krajów z emigracyjnego na imigracyjny, nasilająca się obecność cudzoziemców w ich przestrzeni społecznej oraz rosnące trudności w procesie integracji imigrantów. Jednakże Polsce daleko obecnie do sytuacji „kraj imigracyjnego”¹¹.

Kultura migracyjna jest w badaniach migracyjnych czymś nowym. Główną przesłanką wprowadzenia kolejnego pojęcia do badań nad migracjami było przekonanie niektórych badaczy, zwłaszcza antropologów, że z jednej strony teorie ekonomiczne nie do końca są w stanie wytłumaczyć mechanizmy migracji w dłuższej perspektywie czasowej, z drugiej zaś strony teorie socjologiczne kładą zbyt wielki nacisk na strukturalne uwarunkowania, czyniąc z aktorów społecznych pasywne jednostki, pozbawione możliwości działania i kształtowania owej struktury. Jednocześnie badacze forsujący to pojęcie byli przekonani, że schodzenie na poziom mikrosocjologiczny czy indywidualny może oznaczać pominięcie specyficznego dla danego społeczeństwa kontekstu, który w drodze socjalizacji wyposaża

⁹ F.M. Hankins, *Adaptation*, [in:] *Encyclopedia of the Social Sciences*, vol. I, p. 435-437; zob. też A. Kwilecki, *Łemkowie. Zagadnienie migracji i asymilacji*, PWN, Warszawa 1974, s. 18.

¹⁰ D. Jurczak, *Nielegalna migracja...*, dz. cyt., s. 22.

¹¹ *Współczesne polskie migracje: strategie – skutki społeczne – reakcja państwa*, M. Lesińska, M. Okólski (red.), Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2016, s. 8.

jednostki w odpowiednie znaczenia, definicje symboli, hierarchie norm, wartości, rozumienie rytuałów lub znaczenie przedmiotów, jednym słowem, kulturę¹².

Migracja powiązana jest z identyfikacją, jak również z integracją poszczególnych kategorii grup czy osób (obcokrajowców), którzy z różnych powodów znaleźli się na terytorium Polski. Owa migracja nie jest zawsze legalna. Cudzoziemcy, którzy nie dopełniają często formalności legalizacyjnych, podejmują nielegalną pracę, są w naszym kraju sprawcami przestępstw lub wykroczeń, uczestniczą w procederze migracji zwanej nielegalną. Tym samym znajdują się w trudnym położeniu prawnym. Dla tych, którzy legalnie próbują się identyfikować z krajem, do którego przybyli, jest to ich *nowa ojczyzna*¹³.

Cechą metropolii jest obecność w nich cudzoziemców pochodzących z wielu krajów świata i funkcjonujących w różnych działach gospodarki. Według Bohdana Jałowieckiego i Marka Szczepańskiego metropolizacja to proces polegający na przejmowaniu przez niektóre wielkie miasta funkcji kierowniczych w zarządzaniu gospodarką postindustrialną w skali ponadnarodowej¹⁴. Wśród cech wyróżniających metropolie wymienia się przede wszystkim powiązania z zagranicą – gospodarcze, kulturalne, naukowe – oraz istnienie infrastruktury umożliwiającej wymianę dóbr, usług i myśli, a także przyjmowanie klientów zagranicznych¹⁵.

Międzynarodowa migracja z kolei wywiera znaczący wpływ na dynamikę konfliktów z użyciem przemocy. Zdarza się, że wchodząc w interakcje z innymi czynnikami, strumienie migracyjne przyczyniają się do podsycania tego rodzaju walk na trzy sposoby: dostarczając zasobów rozogniających konflikty wewnętrzne, ułatwiając działanie sieci zorganizowanej przestępczości oraz tworząc

¹² M.P. Garapich, *Polska kultura migracyjna po 2004 roku – między zmianą a tradycją*, [w:] *Współczesne polskie migracje: strategie – skutki społeczne – reakcja państwa*, M. Lesińska, M. Okólski (red.), Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2016, s. 18.

¹³ D. Jurczak, *Migracja legalna i nielegalna we współczesnej Polsce*, „Warmińsko-Mazurski Kwartalnik Naukowy. Nauki Społeczne” 2012, nr 1, s. 51.

¹⁴ B. Jałowiecki, M.S. Szczepański, *Miasto i przestrzeń w perspektywie socjologicznej*, Scholar, Warszawa 2002, s. 218.

¹⁵ M. Skoczek, *Migracje jako czynnik rozwoju wielkich miast*, [w:] *Migracje i wielkie metropolie. Migracje i społeczeństwo*, t. 15, J.E. Zamojski (red.), Instytut Historii Polskiej Akademii Nauk, Warszawa 2012, s. 6.

kanały dla międzynarodowego terroryzmu¹⁶. Społeczności migrantów i diaspory często dostarczają finansowej pomocy i rekrutów ugrupowaniom zaangażowanym w konflikty w krajach ojczystych. Na przykład społeczności kosowskich Albańczyków w Europie Zachodniej i Ameryce Północnej – które zapewniały znaczne środki finansowe i wielu rekrutów Armii Wyzwolenia Kosowa – pod koniec lat dziewięćdziesiątych toczyły ciężkie walki z serbskimi siłami w byłej serbskiej republice Kosowo, która wybiła się na niepodległość w 2008 r. Podobnie lankijscy Tamilowie w Europie, Kanadzie, Indiach i w innych miejscach wspierali i podsycali powstanie Tamilskich Tygrysów na Sri Lance¹⁷.

Bezpieczeństwo międzynarodowe – migracja a terroryzm

W kontekście migracji badacze wyróżniają dwa wymiary bezpieczeństwa. Bezpieczeństwo ekskluzywne zapewnia się przez wzmacnianie granic zewnętrznych i rozwijanie instrumentów wczesnego ostrzegania. Bezpieczeństwo inkluzywne z kolei dotyczy integracji cudzoziemców i współpracy z państwami, z których pochodzą zagrożenia. W tym drugim przypadku chodzi nie tylko o zwalczanie zagrożeń, lecz również o włączanie do systemu demokratycznego państwa grup podatnych na oddziaływanie idei zagrażających łaadowi publicznemu. Unia Europejska podkreśla silne związki funkcjonalne między tymi dwoma wymiarami bezpieczeństwa¹⁸.

Zagrożenie dla bezpieczeństwa społecznego stanowi migracja, która może zagrażać tożsamości wspólnoty przez zmianę etnicznego, kulturowego i językowego składu ludnościowego, konkurencja horyzontalna, przejawiająca się w rywalizacji o rzadkie zasoby, takie jak edukacja i służba zdrowia, oraz konkurencja werbalna, będąca wynikiem procesów integracji w ramach szerszej tożsamości¹⁹.

Stosunek do migrantów był w Europie w latach pięćdziesiątych i w pierwszej połowie lat sześćdziesiątych pozytywny. Imigranci byli traktowani jak cenna

¹⁶ B.F. Adamson, *Crossing Borders: International Migration and National Security*, „International Security” 2006, Vol. 31, No. 1, p. 165-199.

¹⁷ S. Castles, M.J. Miller, *Migracje we współczesnym...*, dz. cyt., s. 263.

¹⁸ A. Gruszczak, *Bezpieczeństwo wewnętrzne Unii Europejskiej – zarządzanie strumieniowo-węzłowe*, [w:] *Bezpieczeństwo w XXI wieku, Asymetryczny świat*, K. Liedel, P. Piasecka, T. Aleksandrowicz (red.), Difin, Warszawa 2011, s. 392.

¹⁹ B. Buzan, O. Waever, J. Wilde, *Security: A Framework for Analysis*, Lynne Rienner, Boulder 1998, p. 121.

siła robocza, która przyczyniła się do wzrostu dobrobytu społeczeństwa. W drugiej połowie lat sześćdziesiątych i w latach siedemdziesiątych kwestia imigracji została spolityzowana, a imigranci zaczęli być postrzegani jako problem. W latach osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych nastąpiła sekurytyzacja imigracji w następstwie połączenia jej w dyskursie politycznym z takimi zjawiskami jak terroryzm i przestępczość zorganizowana²⁰.

Atak terrorystyczny 11 września 2001 r. oraz zamachy w Madrycie i Londynie umocniły tendencję do sekurytyzacji imigracji²¹. Krytyczne studia migracji zarzucają studiom tradycyjnym, że traktują państwa tak, jakby były istniejącymi wcześniej monolitycznymi wspólnotami politycznymi. Ich zdaniem sekurytyzacja migracji służy potwierdzaniu i odtwarzaniu państwa jako wspólnoty politycznej²². Problematyka imigracji stała się obszarem zainteresowania Unii Europejskiej. W 2004 r. powstała unijna agencja Frontex z siedzibą w Warszawie, której celem jest promowanie europejskiego modelu zintegrowanego bezpieczeństwa granic. Unijny plan przeciwdziałania terroryzmowi zaleca Fronteksowi analizę ryzyka zaгроzeń i wykrywanie podejrzanego działania terrorystycznej²³.

Od czasu 11 września 2001 r. pytania dotyczące zintegrowania muzułmańskich imigrantów i ich potomków z demokratycznymi społeczeństwami Zachodu nabrały geopolitycznego znaczenia. W 2006 r., podczas jednego z przesłuchań w amerykańskim senacie, padły słowa o Europie jako trzecim froncie wojny z terroryzmem. Po 2001 r. opublikowano znaczną liczbę książek, artykułów i raportów, w których poddaje się analizie społeczności islamskie na obszarze atlantyckim. Przed 2001 r. istniał już zresztą pokaźny zbiór literatury naukowej na temat muzułmańskich imigrantów i ich potomków. Z wyjątkiem regionów takich jak była Jugosławia i Bułgaria, gdzie od wielu stuleci żyją liczne społeczności muzułmańskie, większość muzułmanów w obszarze transatlantyckim stanowią imigranci przybyli po drugiej wojnie światowej lub ich potomkowie²⁴.

²⁰ J. Czaputowicz, *Bezpieczeństwo międzynarodowe. Współczesne koncepcje*, PWN, Warszawa 2012, s. 89.

²¹ J. Huysmans, *The Politics of Insecurity: Fear, Migrations and Asylum in the UE*, Routledge, London 2006, p. 4.

²² E. Guild, *Security and Migration in the 21 st. Century*, Polity Press, Cambridge 2009; zob. też J. Czaputowicz, *Bezpieczeństwo międzynarodowe...*, dz. cyt., s. 89.

²³ J. Czaputowicz, *Bezpieczeństwo międzynarodowe...*, dz. cyt., s. 90.

²⁴ S. Castles, M.J. Miller, *Migracje we współczesnym...*, dz. cyt., s. 263-264.

Ponad wszelką wątpliwość jedno z największych zagrożeń bezpieczeństwa międzynarodowego we współczesnym świecie stanowi terroryzm. Można stwierdzić, iż w procederze tym ma udział migracja i uczestniczą w nim migranci. Tak jest w przypadku takich krajów europejskich, jak: Wielka Brytania, Niemcy, Francja, Belgia.

Do zjawiska terroryzmu trzeba podchodzić z należytą uwagą. Jego wpływ na funkcjonowanie ludzkości staje się coraz bardziej widoczny w naukowych rozważaniach. Można powiedzieć, że świat zaczyna coraz to poważniej podchodzić do owego zagrożenia, dostrzegając globalną eskalację zjawiska²⁵.

Zamierzeniem autora jest wskazanie na mogące wystąpić powiązania pomiędzy zjawiskiem migracji a terroryzmem, szczególnie tej migracji nielegalnej. Osobnym zagadnieniem są enklawy narodowościowe skupione w wielu państwach europejskich zamieszkujących całe dzielnice, mogące mieć jako zaplecze powiązania z grupami terrorystycznymi.

Terroryzm można uznać za swoistą strategię komunikacyjną, jest to przekaz adresowany przez terrorystów do opinii publicznej oraz rządów państw, z wykorzystaniem walki informacyjnej. Oto słowa terrorysty: „nie ma dla nas innej drogi, my chcemy szokować ludzi, to nasz sposób komunikowania się z nimi” – wypowiedział je jeden z przywódców Japońskiej Czerwonej Armii²⁶.

Terroryzm i jego skutki działań w opinii większości badanych powodują zagrożenia nie tylko bezpieczeństwa publicznego czy ustroju państwa, jak i pierwotnych więzi społecznych. Intencje terrorystów postrzegane są przez badanych jako bezwzględne osiąganie negatywnych celów, nacechowane samozwańczym uzurpowaniem sobie praw i stosowaniem legitymizowanej przemocy²⁷.

Źródłem współczesnego terroryzmu jest brak akceptacji oraz chęć ustanowienia nowego ładu politycznego, gospodarczego, militarnego czy religijnego. Współczesny terroryzm z jednej strony jest walką o byt materialny i duchowy, z drugiej zaś wyraża brak akceptacji dla procesów zachodzących we współczesnym świecie²⁸.

²⁵ D. Jurczak, *Aspekty psychospołeczne zagrożeń terrorystycznych*, [w:] *Przez PZ do terroryzmu*, W. Zubrzycki (red.), Wydawnictwo Wyższej Szkoły Policji w Szczytnie, Szczytno 2015, s. 346.

²⁶ K. Liedel, S. Mocka (red.), *Terroryzm w medialnym obrazie świata*, Warszawa 2010, s. 7.

²⁷ R.B. Woźniak, *U podstaw socjoglobalistyki. Koncepcje i zagrożenia*, Szczecin 2009, s. 219.

²⁸ M.M. Szewczyk, *Cyberterroryzm jako zagrożenie współczesnego świata*, [w:] *Cyberterroryzm – nowe wyzwania XXI wieku*, T. Jemioła, J. Kisielnicki, K. Rajchel (red.), Warszawa 2009, s. 36.

Rozwój społeczno-kulturowy świata niesie za sobą niezaprzeczalnie pozytywne efekty, jak i spore dysproporcje rozwoju i patologie²⁹. Przepaść między bogatymi a ubogimi stwarza żyzne podłoże do powstawania frustracji, agresji i przemocy oraz zagrożeń bezpieczeństwa publicznego. Na ich bazie wyrastają różne odłamy, od klasycznego terroryzmu po superterroryzm, jak i jego mutanty globalnego terroryzmu, opartego na bardziej rozbudowanym podłożu doktrynalnym i ideologicznym oraz formach działania postrzeganych przez badaczy zagrożenia³⁰.

Wśród imigrantów osiedlających się w krajach europejskich, takich jak Wielka Brytania, Francja, Niemcy i Włochy, największą grupę stanowią Arabowie. Poza Europą najwięcej jest ich w Stanach Zjednoczonych. W ciągu ostatnich kilkunastu lat XX wieku liczba meczetów w USA wzrosła z 200 do 400. Liczba wyznawców islamu dorównała wyznawcom judaizmu i wynosi 7 mln. W Niemczech mieszka ponad 3 mln wyznawców islamu, większość z nich przybyła w ostatnich dwóch, trzech dziesięcioleciach minionego wieku, ale tylko nieliczni mają obywatelstwo niemieckie. Według niemieckiej policji i Urzędu Ochrony Konstytucji jest wśród nich co najmniej 3100 fundamentalistów, ściśle powiązanych z organizacjami terrorystycznymi. Obserwuje się stały wzrost liczby meczetów i domów modlitwy, które nie są tylko ośrodkami kultu religijnego, lecz również miejscem spotkań organizacji o podejrzanych celach i programach, są miejscem agitacji politycznej i udzielania pomocy materialnej³¹.

W nie tak dalekiej przeszłości, szukając masowego poparcia, ekstremistyczne grupy lewackie kokietowały środowiska migrantów. Na ogół nie udawało im się ich zmobilizować. Nie należy oczekiwać, że ta sytuacja zmieni się w XXI w. Nowej generacji organizacji terrorystycznych udało się dotychczas zdobyć poparcie jedynie marginesu społeczności migrantów i ich potomków. Zamachy bombowe w Londynie i w Madrycie zaświadczać o powadze zagrożenia, jakie stwarza ten margines. Jednak kluczem do każdej skutecznej strategii walki z terroryzmem pozostaje wiedza o tym, kto jest, a kto nie jest wrogiem. W tym kontekście pomyślnie włączenie populacji migranckich i osób pochodzenia

²⁹ R.B. Woźniak, *Socjoglobalistyka. Problemy i konsekwencje*, Wydawnictwo Uczelniane Bałtyckiej Wyższej Szkoły Humanistycznej, Koszalin 2007, s. 165.

³⁰ R.B. Woźniak, *U podstaw socjoglobalistyki...*, dz. cyt., s. 220.

³¹ M. Borucki, *Terroryzm. Zło naszych czasów*, Mada, Warszawa 2002, s. 122-123.

migracyjnego w krajach zachodnich wyłania się jako geostrategiczny imperatyw wojny z terroryzmem³².

Migracja i uchodźstwo – zagrożenie czy szansa dla bezpieczeństwa Unii Europejskiej

Dzieje społeczeństwa to historia ludzkiej mobilności, wszelkiego rodzaju ruchów migracyjnych – dobrowolnych i przymusowych, pokojowych i bezprawnych, gwałtownych i powolnych. Europa nie stanowi tutaj wyjątku. We wszystkich okresach historii naszego kontynentu ludzie przemieszczali się z miejsca na miejsce w mniejszym lub większym stopniu³³.

W latach 1970–1980, szczególnie po pierwszym kryzysie naftowym w 1973 roku, w całej Europie w stosunku do migrantów wprowadzono obostrzenia przepisów dotyczących zasad przekraczania granicy. Spadło wówczas zapotrzebowanie na cudzoziemskich robotników i jednocześnie zmniejszyły się możliwości zatrudniania już osiedlonych³⁴.

Dodatkowo w wielu krajach narastało napięcie pomiędzy rdzenną większością a wspólnotami imigrantów. Przyznanie, że większość emigrantów pozostanie na stałe w kraju pobytu, wymagało czasu, zarówno ze strony kraju goszczącego, jak i samych emigrantów. Mit powrotu, niczym fatamorgana rozwiewał się w miarę upływu lat – z jednej strony utrudniał migrantom planowanie własnego życia, z drugiej zaś prowadził do niepodejmowania decyzji przez władze kraju pobytu w zakresie wprowadzania polityki integracyjnej³⁵.

Dla wielu osób, które stają w obliczu zagrożenia życia i wolności, ucieczka do innego kraju jest jedynym sposobem znalezienia bezpiecznego miejsca³⁶. Można w tym miejscu przytoczyć słowa jednego imigranta: „uciekliśmy przed śmiercią i niebezpieczeństwem, chcąc być bezpiecznym”.

³² S. Castles, M.J. Miller, *Migracje we współczesnym...* dz. cyt., s. 267-268.

³³ *Stosunki między wspólnotami i międzyetniczne w Europie*. Raport końcowy dotyczący programu Rady Europy o stosunkach między wspólnotami, Warszawa 1996, s. 15.

³⁴ Tamże.

³⁵ Tamże, s. 15-16.

³⁶ *Uchodźcy świata 1997-1998. Wyzwania humanitarne*, J. Boratyński (red.), PWN, Warszawa 1998, s. 51; zob. też D. Jurczak, *Nielegalna migracja cudzoziemców...*, dz. cyt., s. 45-46.

Społeczeństwo polskie podlega procesom obserwowanym na poziomie ponadnarodowym, jednak przebieg tych procesów uwarunkowany jest społecznie i historycznie. Zwrócić tu należy uwagę przede wszystkim na zjawiska, które następowały w ostatnim ćwierćwieczu, takie jak ożywienie etniczne wielu grup etnicznych i mniejszości narodowych oraz proces ich instytucjonalizacji, procesy demokratyzacji, otwarcie granic i nasilające się procesy migracji oraz umiędzynarodowienie gospodarki, w konsekwencji czego następuje otwarcie zarówno na zróżnicowane wzory organizacyjne, jak i międzynarodowy personel. Procesy te będą się nasilać. Innymi słowy, można powiedzieć, że w społeczeństwie polskim następuje istotna zmiana społeczna „od homogeniczności do heterogeniczności”, od jedności do różnorodności³⁷.

Wielowymiarowy kryzys cywilizacyjny i społeczny jest następstwem zaburzeń zarówno endogennych, jak i egzogennych³⁸.

Zdaniem Kazimierza Pierzchały niewątpliwie (pomijając kwestie natury politologicznej) można, obok negatywnych zjawisk, będących wyzwaniem dla współczesności, ukazać wiele pozytywnych, takich jak łatwość komunikacji i powszechna dostępność do informacji, wzbogacające ludzką wiedzę i świadomość spotkania kultur i cywilizacji, wreszcie wyłaniająca się z mozołem, lecz i nadzieją, świadomość globalnej odpowiedzialności za świat, w którym żyjemy³⁹.

Fala uchodźców, jaka dociera obecnie do Europy, jest największą wędrówką ludów od czasów II wojny światowej. Europa wędrujących ludów to historia naszego kontynentu. Dramat muzułmańskich uciekinierów do Europy – ponieważ są to prawie bez wyjątku muzułmanie – eksponuje dramat naszej cywilizacji w ogóle, obniża wszystkie jej aspekty, wymaga reakcji na wszystkich właściwie płaszczyznach – politycznej, militarnej, społecznej, kulturowej, obyczajowej, socjalnej. W reakcji Europy na falę uchodźców potrzebny jest przede wszystkim rozsądek i zachowanie zimnej krwi. Emocje i rozhuśtane nastroje niewiele tu

³⁷ D. Bell, *Kulturowe sprzeczności kapitalizmu*, PWN, Warszawa 1994, s. 29; zob. też H. Bojar, *Rodzina w sytuacji wielokulturowości*, [w:] *Oblicza lokalności. Różnorodność miejsc i czasu*, J. Kurczewska (red.), IFiS PAN, Warszawa 2006, s. 179.

³⁸ Zob. P.A. Sorokin, *Zasada zmiany immanentnej*, [w:] *Elementy teorii socjologicznych. Materiały do dziejów współczesnej socjologii zachodniej*, W. Derczyński, A. Jasińska-Kania, J. Szacki (red.), PWN, Warszawa 1975, s. 290 i n.

³⁹ K. Pierzchała, *Destygmatyzacja przestępców w świetle Magisterium Kościoła oraz poglądów na resocjalizację*, Oficyna Wydawnicza Impuls, Kraków 2016, s. 34.

pomogą. Zatem rozsądek podpowiada, że te masy ludzi muszą znaleźć miejsce we wszystkich unijnych krajach, a nie tylko w trzech czy czterech. Dotychczas decydowały o tym same państwa członkowskie, czas, aby decyzję podjęła, i to sprawiedliwie, cała Wspólnota. Oczywiście oznacza to, że Unia odejdzie od zasady dobrowolności w przyjmowaniu uchodźców, ale inaczej nie da się rozwiązać tego problemu⁴⁰. Cały ten dramat jest dla Polski głównie problemem mentalnym. Teoretycznie bardzo otwarci na świat i ludzi, po prostu boimy się obcych. Przyjęliśmy pewne zachodnie wzorce, ale modernizacja spływa po nas jak woda po kaczce, a jednym z jej elementów jest różnorodność. Po pierwsze do dziś uchodźcy nie napierają na Polskę, a kiedy ewentualnie zaczną, ich krajem docelowym będą oczywiście Niemcy. Po drugie, jeżeli miałyby się tak stać, że nadciągnie do nas fala ukraińskich uchodźców, Polska będzie bardzo potrzebować unijnej solidarności, a wówczas odpłacone nam zostanie pięknym za nadobne. Do Grecji przybyło w tym roku ponad 200 tysięcy uchodźców, Niemcy oczekują 800 tysięcy, Polska zgodziła się przyjąć dwa tysiące. Te liczby mówią same za siebie. No i oczywiście jeszcze ten wyznaniowy wyróżnik, że muszą to być tylko chrześcijanie. Co byśmy powiedzieli, gdyby premier Cameron zażądał od polskich migrantów, że muszą być wyłącznie anglikańskiego wyznania? Uchodźcom można pomagać w różny sposób. Czego nie wolno, to stworzyć wrażenia, że nas to w ogóle nie dotyczy. Postawa taka, tak w tym niezwykle trudnym i niebezpiecznym okresie, jak i później, przyniesie nam wyłącznie same straty. Unia Europejska w kwestii uchodźców – imigrantów znalazła się na „krytycznym rozdrożu”. Fala uchodźców – imigrantów może okazać się dobrą szansą dla Europy, pod warunkiem właściwej ich integracji oraz zagospodarowania. Dobrym przykładem w tej kwestii mogą być Niemcy. Ponadto Unia Europejska w kwestii imigrantów powinna mówić jednym głosem, państwa UE powinny wspomagać się wzajemnie, mieć przygotowaną strategię działania na kilka lat do przodu.

W kwestii mniejszości narodowych w Europie ważną rolę do odegrania ma Unia Europejska. Co prawda powstała ona na mocy wzajemnych porozumień między głównymi narodami Europy Zachodniej, lecz zasadnicze założenie leżące

⁴⁰ M. Orzechowski, dziennikarz, publicysta, komentator, pisarz. Twórca wielu reportaży, publikacji oraz korespondencji radiowych i telewizyjnych, w tym wojny na Bałkanach. Autor książek: „Belgijska melancholia” (2011), „Zdarzyło się w Berlinie. Polak patrzy na mur” (2012), „Holandia. Presja depresji” (2014) i „Mój sąsiad islamista. Kalifat u drzwi Europy (2015).

u jej podstaw to przekazanie władzy społecznościom lokalnym i regionom. Jednym z bezpośrednich celów jest stworzenie „Europy regionów”. Znajduje on silne poparcie wśród Basków, Szkotów, Katalończyków i innych mniejszościowych grup narodowych. Członkowie tych grup są często rozgoryczeni faktem, że ich kultura i instytucje narodowe ulegają zaprzepaszczeniu, i pragną je ratować. Dla nich Unia Europejska to szansa na zachowanie odrębnej tożsamości narodowej. Bezpośrednia podległość organizacjom Unii, takim jak Parlament Europejski czy europejskie sądy daje im poczucie wystarczającej autonomii, by mogły panować nad własnym rozwojem. Tak więc dzięki Unii Europejskiej mniejszości narodowe prawdopodobnie zarzucą ideał całkowitej niezależności na rzecz opartych na wzajemnej współpracy stosunków z państwami, których obszar zamieszkują, oraz z samą Unią⁴¹.

Zachód podejmuje działania na trzech odcinkach. Po pierwsze, stara się utrzymać swoją przewagę militarną poprzez politykę nierozprzestrzeniania i zapobiegania rozprzestrzenianiu broni nuklearnej, biologicznej i chemicznej oraz środków ich przenoszenia. Po drugie, próbuje upowszechniać swoje polityczne wartości i instytucje, wywierając na inne kraje nacisk, żeby respektowały prawa człowieka zgodnie z ich zachodnią koncepcją i przyjęły zachodni model demokracji. Po trzecie, chce chronić kulturową, społeczną i etniczną integralność społeczeństw zachodnich, ograniczając liczbę migrantów i uchodźców z innych krajów. W tych trzech obszarach Zachód już napotyka i wygląda na to, że będzie napotykał trudności, broniąc swoich interesów⁴².

Problematyka uchodźców staje się powoli w Unii Europejskiej problemem trudnym do opanowania. Izolacja niektórych państw UE (w tym Grupy Wyszehradzkiej) nie prowadzi do skutecznego rozwiązania owej sytuacji. Europie potrzeba konkretnych rozwiązań w tym zakresie, wpisanych w harmonogram postępowania z uchodźcami i ściśle przestrzeganych, nawet pod rygorem sankcji wobec państw uchylających od tak poważnej sprawy. Można prognozować, iż odwlekanie problemu uchodźców może eskalować w przyszłości dużymi nieporozumieniami wśród państw UE, czego następstwem może być nieprzewidziany konflikt, poważnie osłabiający struktury Wspólnoty Europejskiej.

⁴¹ A. Giddens, *Socjologia*, PWN, Warszawa 2017, s. 1043-1044.

⁴² S.P. Huntington, *Zderzenie cywilizacji...*, dz. cyt., s. 312.

Zakończenie

Świat i Europa stoją przed wielkim wyzwaniem, aby sprostać zjawisku migracji. Rosnące zrozumienie i waga przykładana do zależności między migracją a bezpieczeństwem rodzą świadomość, że najpotężniejsze i najbogatsze narody świata nie mogą pozwolić sobie na obojętność wobec masowego cierpienia, chaosu i politycznego ekstremizmu w nieraz odległych regionach⁴³.

Dynamika migracji poakcesyjnych oraz ich transnarodowy kontekst jest przedmiotem wielu badań i analiz zrealizowanych przez polskich badaczy migracji w ostatnich latach. Jednym z najważniejszych tematów badawczych obecnych w badaniach migracyjnych jest kwestia konsekwencji, jakie niosą za sobą procesy migracyjne⁴⁴.

Po krótkim przedstawieniu związku migracji z bezpieczeństwem można stwierdzić, że ważną sprawą jest odpowiednie kształtowanie polityki świata czy Europy w zakresie dokładnego monitorowania procesów (strumieni) migracyjnych, ich uwarunkowań. W dużej mierze od tego zależy również bezpieczeństwo społeczne, militarne, ekonomiczne poszczególnych państw. Jest to z pewnością pole do analiz naukowych, wytyczania koncepcji postępowania ze zjawiskiem migracji.

Bibliografia

Adamson B.F., *Crossing Borders: International Migration and National Security*, „International Security” 2006, Vol. 31, No. 1.

Bell D., *Kulturowe sprzeczności kapitalizmu*, PWN, Warszawa 1994.

Bojar H., *Rodzina w sytuacji wielokulturowości*, [w:] *Oblicza lokalności. Różnorodność miejsc i czasu*, J. Kurczewska (red.), IFiS PAN, Warszawa 2006.

Borucki M., *Terroryzm. Zło naszych czasów*, Mada, Warszawa 2002.

Buzan B., Waever O., Wilde J., *Security: A Framework for Analysis*, Lynne Rienner, Boulder 1998.

Castles S., Miller M.J., *Migracje we współczesnym świecie*, PWN, Warszawa 2011.

Czaputowicz J., *Bezpieczeństwo międzynarodowe. Współczesne koncepcje*, PWN, Warszawa 2012.

⁴³ S. Castles, M.J. Miller, *Migracje we współczesnym...*, dz. cyt., s. 271.

⁴⁴ *Współczesne polskie migracje...*, dz. cyt., s. 11-13.

Czupryński A., *Bezpieczeństwo w ujęciu teoretycznym*, [w:] *Bezpieczeństwo. Teoria – Badania – Praktyka*, A. Czupryński, B. Wiśniewski, J. Zboina (red.), Wydawnictwo CNBOB – PIB, Józefów 2015.

Garapich M.P., *Polska kultura migracyjna po 2004 roku – między zmianą a tradycją*, [w:] *Współczesne polskie migracje: strategie – skutki społeczne – reakcja państwa*, M. Lesińska, M. Okólski (red.), Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2016.

Guild E., *Security and Migration in the 21 st. Century*, Polity Press, Cambridge 2009.

Gruszcak A., *Bezpieczeństwo wewnętrzne Unii Europejskiej – zarządzanie strumieniowo-węzłowe*, [w:] *Bezpieczeństwo w XXI wieku, Asymetryczny świat*, K. Liedel, P. Piasecka, T. Aleksandrowicz (red.), Difin, Warszawa 2011.

Hankins F.M., *Adaptation*, [in:] *Encyclopedia of the Social Sciences*, Vol. I.

Huntington S.P., *Zderzenie cywilizacji i nowy kształt ładu światowego*, Wydawnictwo Muza, Warszawa 2008.

Huysmans J., *The Politics of Insecurity: Fear, Migrations and Asylum in the UE*, Routledge, London 2006.

Jałowiecki B., Szczepański M.S., *Miasto i przestrzeń w perspektywie socjologicznej*, Scholar, Warszawa 2002.

Jurczak D., *Nielegalna migracja cudzoziemców na pograniczu polsko-niemieckim 1996-2000 (Studium socjologiczne)*, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Informatyki i Ekonomii TWP w Olsztynie, Olsztyn 2009.

Jurczak D., *Aspekty psychospołeczne zagrożeń terrorystycznych*, [w:] *Przez PZ do terroryzmu*, W. Zubrzycki (red.), Wydawnictwo Wyższej Szkoły Policji w Szczytnie, Szczytno 2015.

Kwilecki A., *Łemkowie. Zagadnienie migracji i asymilacji*, PWN, Warszawa 1974.

Liedel K., Mocka S. (red.), *Terroryzm w medialnym obrazie świata*, Warszawa 2010.

Orzechowski M., *Belgijska melancholia*, Muza, Warszawa 2011.

Orzechowski M., *Zdarzyło się w Berlinie. Polak patrzy na mur*, Muza, Warszawa 2012.

Orzechowski M., *Holandia. Presja depresji*, Muza, Warszawa 2014.

Orzechowski M., *Mój sąsiad islamista. Kalifat u drzwi Europy*, Muza, Warszawa 2015.

Pierzchała K., *Destygmatyzacja przestępców w świetle Magisterium Kościoła oraz poglądów na resocjalizację*, Oficyna Wydawnicza Impuls Kraków 2016.

Skoczek M., *Migracje jako czynnik rozwoju wielkich miast*, [w:] *Migracje i wielkie metropolie. Migracje i społeczeństwo*, t. 15, J.E. Zamojski (red.), Instytut Historii Polskiej Akademii Nauk, Warszawa 2012.

Stosunki między wspólnotami i międzyetniczne w Europie. Raport końcowy dotyczący programu Rady Europy o stosunkach między wspólnotami, Warszawa 1996.

Szewczyk M.M., *Cyberterroryzm jako zagrożenie współczesnego świata*, [w:] *Cyberterroryzm – nowe wyzwania XXI wieku*, T. Jemioła, J. Kisielnicki, K. Rajchel (red.), Warszawa 2009.

Sorokin, P.A., *Zasada zmiany immanentnej*, [w:] *Elementy teorii socjologicznych. Materiały do dziejów współczesnej socjologii zachodniej*, W. Derczyński, A. Jasińska-Kania, J. Szacki (red.), PWN, Warszawa 1975.

Uchodźcy świata 1997-1998. Wyzwania humanitarne, J. Boratyński (red.), PWN, Warszawa 1998.

Współczesne polskie migracje: strategie – skutki społeczne – reakcja państwa, M. Lesińska, M. Okólski (red.), Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2016.

Woźniak R.B., *Socjologiczne implikacje migracji cudzoziemców w Polsce. Studium pogranicza polsko-niemieckiego*, Wydawnictwo Uniwersytetu Szczecińskiego, Szczecin 1999.

Woźniak R.B., *U podstaw socjoglobalistyki. Koncepcje i zagrożenia*, Szczecin 2009.